

Anna Zabraniak  <https://orcid.org/0000-0002-9337-3767>

Reforma ciała. Fizyczność Żydów polskich w oświeceniowych ocenach potencjału obywatelskiego*

REFORMING THE BODY: THE PHYSICALITY OF POLISH JEWS
IN THE ENLIGHTENMENT ASSESSMENTS OF CIVIC POTENTIAL

Abstract: The political thought of the Enlightenment, grounded in utilitarianism and populationism, along with advancements in medical science, sparked a growing interest in the human body, particularly regarding its role in benefiting society and the state. This focus extended to groups excluded from citizenship and social life, such as Jews. Evaluations of physicality, including health and sanitary conditions, helped identify aspects of traditional life in need of reform. Conversely, the Jewish body often evoked fear or disgust, creating a psychological barrier to imagining Polish-Jewish coexistence and hindering the realization of productivization goals.

Keywords: Enlightenment, medicine, hygiene, body, physicality, reform of the Jews.

Słowa kluczowe: oświecenie, medycyna, higiena, ciało, fizyczność, reforma Żydów.

Sonja Boon, pisarka i badaczka cielesności, w swojej książce pt. *Telling the Flesh: Life Writing, Citizenship, and the Body in the Letters to Samuel Auguste Tissot* rozdział o ucieleśnionym obywatelstwie otwiera poruszającą historię, która wydarzyła się kilkanaście lat temu w Kanadzie. Mianowicie dwudziestoltniemu mężczyźnie z zespołem Aspergera i Tourette’a odmówiono statusu stałego rezydenta ze względu na stan zdrowia, który mógł

* Artykuł powstał w ramach projektu Narodowego Centrum Nauki nr 2019/35/B/HS3/00434 pt.: „Dwa Oświecenia. Polacy, Żydzi i ich drogi do nowoczesności”.

stanowić obciążenie dla przeciętnego kanadyjskiego podatnika. Według Boon historia ta ilustruje podwójne rozumienie obywatelstwa: obok oficjalnej przynależności – a więc prawnej – znajduje się mniej oczywista przynależność ideologiczna (ideologiczny jest tutaj pogląd na to, jakie są warunki przynależenia). Innymi słowy, mowa tu o przynależności, która jest warunkowa i zależna od potencjału obywatelskiego mierzonego społeczną użytecznością¹.

Historycznie (oraz – jak pokazuje Boon – także obecnie w nowych kontekstach) pewnym ciałom odmawiano autonomii i widoczności w sferze publicznej ze względu na posiadanie cech, które rzekomo miałyby być zagrożeniem dla społecznego dekorum. Poza wspomnianą użytecznością, której ocena była efektem dyskursów oświeceniowych filozofii gruntujących się na utylitaryzmie, fizjokratyzmie i populacjonizmie, do „ciał odrzucanych” przez polityczno-społeczne centrum należały ciała kobiece (ze względu na swoje funkcje biologiczne ograniczane do strefy ściśle prywatnej), ciała osób chorych, a także ciała noszące cechy związane ze statusem „Innego”, czyli – w kontekście europejskim – wykraczające poza antropologiczne normy piękna fizycznego utożsamiane z „rasą” białą. Ich potencjalne wejście do sztywnego społecznego centrum budziło wśród warstw uprzywilejowanych lęk przed naruszeniem społecznych hierarchii, a zatem niepewność co do dalszej dystrybucji władzy.

Niemiecko-amerykański historyk George Mosse w książce *The Image of Man: The Creation of Modern Masculinity* zobrazował proces rodzenia się w XVIII i XIX w. burżuazyjnego modelu męskości, leżącego u podstaw dzisiejszego postrzegania modelowego męskiego ciała. Mosse argumentował, że w kreowaniu tego ideału ważną rolę odegrał jego kontratyp, którego jednym z głównych przedstawicieli był Żyd. Jego (nie)męskie ciało miało być bowiem pozbawione cech, takich jak tężyzna fizyczna, krzepkość czy ogólna siła witalna, a więc tych, które jawiły się jako pożądane, określające rycerski wymiar męskości:

Żydów oskarżano o przekraczanie podziałów płciowych nie w sensie seksualnym, ale poprzez ich rzekomą zniewieściąłość. Często przypisywano im „miętkość i słabość formy”, a ich bierne, rzekomo tchórzliwe i przebiegłe zachowanie dodatkowo wzmacniało ten opis².

¹ Sonja Boon, *Corporeal Virtue and Embodied Citizenship*, [w:] też, *Telling the Flesh: Life Writing, Citizenship, and the Body in the Letters to Samuel Auguste Tissot*, Montreal–Kingston–London 2015, s. 86–120.

² George L. Mosse, *The Countertype*, [w:] tenże, *The Image of Man: The Creation of Modern Masculinity*, New York–Oxford 1998, s. 69: „Jews were generally accused of trans-

Wspomniane przez Mossego stereotypy nie były zarezerwowane wyłącznie dla ciała żydowskiego. W różnych konfiguracjach miały one dotyczyć innych grup społecznie wykluczonych, jak osoby nieheteronormatywne, Romowie, Czarni czy też osoby cierpiące na zaburzenia lub choroby psychiczne. Nie bez powodu Mosse poświęcił jednak najwięcej uwagi ciału żydowskiemu jako kontratypowi burżuazyjnej męskości. Żydzi stanowiący zagrożenie dla ambicji mieszczaństwa byli szczególnie narażeni na inwektywy – włączając te opisujące ich fizyczność – które używane były w celu deprecjacji rywala ekonomicznego³.

Fizyczna sprawność i użyteczność (oraz atrakcyjność będąca efektem tychże) jako elementy uposażające do ideologicznej przynależności obywatelskiej były szeroko dyskutowane w oświeceniu ze względu na rozwój egalitarnej myśli medyczo-higienicznej i polityki populacyjnej nowoczesnych, oświeconych państw. Tak jak w przytoczonym na początku przykładzie młodego imigranta dyskusja nad ciałem miała tu wymiar przede wszystkim polityczny – użyteczne ciało było elementem sprawnego państwa, którego siła zasadzała się na fizycznym potencjale populacji. Liczne, przednowoczesne stereotypy zyskały nowy wydźwięk wraz z rozwojem nauk medycznych oraz refleksją nad związkiem między kondycją ciała a dobrobytem państwa.

Obecność ciała żydowskiego w tej dyskusji jest całkiem klarowna. Zmiany społeczno-polityczne w Europie, szczególnie dotyczące powstania oświeconych monarchii absolutnych, spowodowały, że pytanie o obywatelstwo i związane z nim prawa i obowiązki dotknęło również społeczność żydowską, która jako mniejszość zaczęła wykazywać dążenia emancypacyjne⁴. Opierając się na ideałach promowanych przez oświeceniowe kierunki myślenia, jak fizjokratyzm i populacjonizm, coraz więcej pisano o tym, że siła państwa jest mierzona zdrowiem, dyspozycyjnością do pracy

gressing the divide between the genders not sexually but through their supposed effeminacy. They were often given a 'soft weakness of form', and their passive, supposedly cowardly and devious behavior added to such a characterization". Wszystkie cytaty z języków obcych, jeśli nie podano inaczej, przetłumaczyła autorka artykułu.

³ Krystyna Zienkowska, *Stereotyp Żyda w publicystyce polskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim*, red. Jerzy Michalski, Warszawa 1994, s. 95–96.

⁴ Przy czym należy zaznaczyć, że samo pojęcie emancypacji nie było w tym czasie powszechnie używane. W kontekście debaty polskiej posługiwano się pojęciem „reformy”, „uformowania”, zob. Artur Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988, s. 12–13.

oraz racjonalnym wzrostem demograficznym jego mieszkańców⁵. Pytanie o status cywilnoprawny Żydów prowadziło zatem do dyskusji na temat ich obywatelskiego potencjału czy też – używając terminu stosowanego przez Boon – ich „cnoty cielesnej” (*corporeal virtue*)⁶. Reforma Żydów była reformą ich ciał.

W niniejszym artykule skupiam się na polityczno-medycznej refleksji nad kondycją Żydów, która w polskim oświeceniu pojawiła się jako element debat reformatorskich podjętych w dobie Sejmu Wielkiego i następnie kontynuowanych w Królestwie Kongresowym aż do rozpadu oświeceniowych struktur intelektualnych w latach trzydziestych XIX w. Opieram się na nawiązujących do tego okresu źródłach⁷. Część z nich – przede wszystkim analizy medyczne – nie była wytworem polskich intelektualistów *sensu stricto*, ale lekarzy urodzonych lub kształcących się na zachodzie Europy, którzy mieli okazję obserwować wzorce chorobowe Żydów na ziemiach polskich.

W kontekście potencjału obywatelskiego, omawianego przez popularystów, reformatorów i intelektualistów epoki, Żydzi oceniani byli jako grupa inherentnie nieproduktywna i nieużyteczna. W wizjach i fantazjach reformatorów byli oni przekształceni w rolników i rzemieślników, a więc żywicieli i wytwórców, którzy plody swojej pracy mieli zawdzięczać wyłącznie ciężkiej pracy własnych ciał⁸. Z bólem jednak ferowano gorzkie wyroki

⁵ Tadeusz Srogosz, *Reforma opieki społecznej i zdrowotnej jako czynnik poprawy parametrów ilościowych i jakościowych potencjału ludnościowego według popularystów polskich drugiej połowy XVIII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2 (2003), nr 1, s. 47–64.

⁶ Według Boon w oświeceniowym dyskursie, w którym refleksje społeczno-polityczne łączyły się z rozwojem wiedzy medycznej, ciało było odzwierciedleniem obywatelskiej cnoty. Obywatelstwo było nie tylko stanem, ale i działaniem, na które pozwala ciało. W tym kontekście nowy typ oświeceniowego lekarza (reprezentowany w przywołanej książce przez Auguste’a Samuela Tissota) przyjmował rolę sędziego desygnowanego do oceny cnot cielesnych, a w konsekwencji obywatelskiej użyteczności, która decydowała o przynależeniu, zob. Boon, *Corporeal Virtue...*

⁷ Na temat debat i działań wokół poprawy stanu zdrowia warszawskich Żydów w kolejnych dekadach zob. np. Ela Bauer, „Polishing” the Jewish Masses: Personal Hygiene, Public Health, and Jews in Fin de Siècle Warsaw, „Jewish History” 35 (2021), nr 1, s. 179–203.

⁸ Temat tzw. kwestii żydowskiej na Sejmie Wielkim został szeroko opisany, zob. przykładowo: Krystyna Zienkowska, *Obywatele czy mieszkańcy? Nieudana próba reformy statusu Żydów polskich w czasie Sejmu Czteroletniego*, [w:] *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. Jerzy Kowecki, Warszawa 1991, s. 152–66; Jerzy Michalski, *Sejmowe projekty reformy położenia ludności żydowskiej w Polsce w latach 1789–1792*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim. Materiały z sesji naukowej w Warszawie 15–16 września 1992*, red. Jerzy Michalski, Warszawa 1994, s. 20–44; Samuel Hirszhorn, *Sprawa żydowska podczas Sejmu Czteroletniego (1788–1792): czyli odpowiedź na pytanie: co dała Żydom Konstytucja 3 maja 1791 r.?*, Warszawa 1916; Eisenbach, *Emancypacja Żydów...*, s. 76–124.

dotyczące ich fizycznego niedostosowania do zajęć noszących dumnie (i odpowiednie dla aspirujących obywateli) miano „pożytecznych”.

Jak pokażę dalej w artykule, w różnorodności ujęć przewijających się przez wciąż skromne w tym okresie analizy medyczne, kreacje literackie i – znacznie obfitsze – broszury polityczne wyróżnić można dwa główne tematy w ujmowaniu żydowskiej fizyczności⁹. Pierwszy z nich dotyczył sprecyzowania wzorca chorobowego Żydów i Żydówek. Wiązały się z tym opisy specyfiki żydowskiego stylu życia i tego, w jaki sposób modeluje on tendencje do schorzeń i konstytucji somatycznej. Drugi temat wiązał się z rozwojem nauk epidemiologicznych i dotyczył oceny stanu sanitarnego żydowskich domostw i żydowskich ciał. Oba tematy spełniały tożsamą funkcję – były używane jako pretekst do oceny żydowskiego potencjału obywatelskiego przez pryzmat „cielesnej cnoty”, a więc identyfikacji negatywnych wzorców życia osłabiających ciało, stanowiąc papierek lakmusewy zarówno poziomu akulturacji, jak i zdolności do integracji z resztą społeczeństwa. W tym pierwszym znaczeniu, analiza stanu cielesnego służyła identyfikacji elementów mających podlegać reformie, jak struktura zawodowa, system edukacji czy zasady religijne. W drugim – fizyczna słabość była argumentem za wstrzymaniem działań reformatorskich ze względu na niemożność ich implementacji. W oświeceniowym dyskursie o Żydach argumenty dotyczące ciała spełniały więc sprzeczne funkcje i, paradoksalne, służyły różnym, przeciwstawnym celom.

De morbis Judaeorum

Jan Gotfryd Theiner (1793–1828) – lekarz oraz jeden z inicjatorów i pierwszy sekretarz Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego – wygłosił swoją mowę o chorobach Żydów na posiedzeniu tegoż towarzystwa w roku 1821, kiedy u zmięchu polskiego oświecenia w Królestwie Kongresowym ponownie rozbrzmiewał temat reformy Żydów¹⁰. Sam tytuł mowy oraz w dużej mierze jej treść oparte były na opublikowanym trzydzieści lat wcześniej liście Franciszka Leopolda Lafontaine’a (1756–1812), prywatnego

⁹ Pomijam tutaj kategorie stereotypów etnicznych związanych z przypisywaniem Żydom cech „rasowych”.

¹⁰ Mowa ta została wygłoszona 15 maja 1821 r. Powołuję się tutaj na jej przedruk z 1840 r.: Jan Theiner, *O żydach polskich, sposobie ich życia i najgłówniejszych między nimi panujących chorobach*, „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” 4 (1840), posz. 1, s. 1–19.

lekarza króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, pt. *Über die polnischen Juden, ihre Lebensart und gewöhnlichen Krankheiten (O Żydach polskich, ich sposobie życia i zwyczajowych chorobach)*. List Lafontaine'a był częścią dedykowanej królowi medycznej publikacji, wydanej 1792 r. we Wrocławiu i Lipsku¹¹. Duże podobieństwo treści tych dwóch analiz dowodzi ciągłości poglądów na zdrowotno-higieniczny stan Żydów polskich przez trzy dekady.

Lafontaine i Theiner ogólną kondycję fizyczną Żydów oceniali negatywnie i wiąжали ją przede wszystkim z surowymi zasadami religijnymi. Wśród elementów, które opisali jako szkodliwe, znalazły się rytuały, jak modlitwa – a nawet jej dynamika: „nadzwyczajne krzyczenie i gięcie ciała”¹², a także liczne posty, czytanie Talmudu kosztem pożytecznych zajęć¹³, zimne kąpiele w łaźniach rytualnych niezależnie od pory roku oraz celebrowanie szabatu. Ten ostatni był, według autorów, groźny dla zdrowia ze względu na nieregularność spożywania pokarmów w perspektywie tygodnia. Mizerne i doraźne jedzenie w dni robocze, a następnie przejadanie się połączone z ograniczonym ruchem fizycznym w dniu spoczynku prowadzić bowiem mogły, według Theinera, do „gorączek gastrycznych”¹⁴.

Kwestie rytmu żywienia i koszerności były zresztą kolejnymi elementami wymienianymi jako sprzyjające chorobom i powodujące słabość żydowskiego ciała: „Co do sposobu pożywienia, nie można sobie nic mizerniejszego wystawić jak pokarm żyda polskiego”¹⁵ – pisał Theiner. Już wcześniej w refleksji politycznej nawiązał do tego problemu Józef Pawlikowski (1767–1829), publicysta Sejmu Wielkiego. W *Myślach politycznych dla Polski* z 1789 r. za główne przyczyny słabości żydowskiego ciała uznał biedę oraz ubogie żywienie wynikające z zasad koszerności – Żydzi bowiem, „uszczuplając sobie w wygodach swoich, siły osłabiają swoje”¹⁶. Fizyczna słabość ograniczała natomiast potencjalną użyteczność.

¹¹ Franciszek Leopold Lafontaine, *Dritter Brief. Über die polnischen Juden, ihre Lebensart und gewöhnlichen Krankheiten*, [w:] tenże, *Chirurgisch-medizinische Abhandlungen verschiedener inhalts Polen betreffend*, Breslau–Leipzig 1792, s. 147–155.

¹² Theiner, *O żydach polskich...*, s. 8.

¹³ Tamże, s. 2–3.

¹⁴ Tamże, s. 9; Lafontaine, *Dritter Brief...*, s. 152.

¹⁵ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 8; John M. Efron, badacz historii żydowskiej i medycyny, odwołując się do źródeł renesansowych, polemizuje z tym, że jedzenie żydowskie różniło się znacząco od nieżydowskiego, zob. John M. Efron, *Haskalah and Healing: Jewish Medicine in the Age of Enlightenment*, [w:] tenże, *Medicine and the German Jews: A History*, New Haven 2008, s. 70–72.

¹⁶ Józef Pawlikowski, *Myśli polityczne dla Polski*, Warszawa 1789, s. 105.

Lafontaine i Theiner krytykowali nie tylko koszerność, ale i chaotyczny rytm żywienia, który osłabiał siły cielesne już w czasie życia prenatalnego. „Mizerne pożywienie” ciężarnych kobiet oraz brak ruchu sprawiały, że dzieci rodziły się delikatne i skłonne do chorób¹⁷. Noworodki zaś, ze względu na zatrudnienie kobiety żydowskiej w handlu, dostawały jej pokarm jedynie wieczorem, po skończonej pracy, w ciągu dnia będąc żywione skromnym pokarmem mamki, która – zatrudniona w więcej niż jednym domostwie – musiała rozdysponować go między kilkoro dzieci¹⁸. W dzieciństwie zaś, intensywnie studiując księgi religijne przez większą część dnia, żydowscy chłopcy narażeni byli na niedożądanie i depriwację aktywności fizycznej, które powodowały, że ich ciało „wszystkich własności zdrowego mężczyzny nie dostaje”¹⁹. Żydowski mężczyzna, od którego wymagano intensywnych studiów nad pismami religijnymi już od okresu chłopięctwa, zyskiwał cechy, które kojarzone były z kobiecością lub chorobowością. W 1816 r. Ludwik Łętowski (1786–1868), późniejszy biskup pomocniczy krakowski, pisał o Żydach polskich, że „zły pokarm ubogich, i życie w umysłowym natężeniu, sprawiają tę gnuśność ciała, że dalekimi [są] wszelkich ręcznych zatrudnień”²⁰.

Psychoanalizycka Susan Kassouf zwróciła uwagę na intrygujące podobieństwo w opisywaniu problemów zdrowotnych Żydów oraz osób uczonych²¹. Wzrost zainteresowania chorobami wynikającymi z siedzącego trybu życia z jednej strony, a promowanie rycersko-aktywnego modelu męskości z drugiej spowodowały, że styl życia uczonego – w tym uczonego żydowskiego – opisywany był jako degenerujący, prowadzący do fizycznego wycieńczenia oraz szaleństwa. W taki sposób o skutkach siedzącego stylu życia pisał słynny szwajcarski lekarz Samuel Auguste Tissot (1728–1797), główny bohater przywołanej wcześniej książki Boon:

Otóż, gdy mózg ma robotę jaką, wpada krew do niego, a wzruszając tamtejsze naczynia, sprawuje ten ból i rozdzęcie głowy, o którym mówiłem, a podług różności ułożonego porządku w mózgu, we krwi i w tym co ją otacza, sprowadza różne jeszcze dotkliwsze niemoce, jak to: nabrzmiałość, wzdęcie żył, inflamację, ropowatość, martwość w członkach, wrzodowatość, puchlinę, bólenie głowy, pomieszanie

¹⁷ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 3; Lafontaine, *Dritter Brief...*, s. 149.

¹⁸ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 4.

¹⁹ Tamże, s. 6.

²⁰ Ludwik Łętowski, *O Żydach w Polsce*, Warszawa 1816, s. 21.

²¹ Susan Kassouf, *The Shared Pain of the Golden Vein: The Discursive Proximity of Jewish and Scholarly Diseases in the Late Eighteenth Century*, „Eighteenth-Century Studies” 32 (1998), nr 1, s. 101–110.

rozumu, śpiączkę, konwulsje, letarg, apopleksję, bezsenność, które to przygody dręczą uczonych ludzi i otwierają drogę inszym chorobom, tak ciała jako i duszy²².

Nadmierna aktywność umysłowa i niedostateczna aktywność fizyczna postrzegane były więc jako kolejne przyczyny osłabiające kondycję fizyczną Żydów. Krytyka dotyczyła nie tylko studentów Talmudu. Również kobietom żydowskim zarzucano zaniedbywanie gospodarstw domowych oraz brak odpowiedniej aktywności fizycznej w czasie ciąży, co miało negatywnie wpływać na zdrowie płodu. Kobiety były oceniane jako zbyt bierne, a mężczyźni jako zbyt zniewieściali i wąтли. Diagnoza ta prowadziła do negatywnej oceny fizycznej atrakcyjności Żydów przez Theinera: „Zwróćmy teraz uwagę naszą na żydów dojrzałych i dorosłe żydówki [...] tak zwanego składu ciała atletycznego nie ma między nimi, skład ich ciała jest więcej mizerny, średniego rodzaju”²³. Lafontaine natomiast, którego żona pochodziła z rodziny żydowskiej, zdobył się na nieśmiałą pochwałę, pisząc, że Żydzi są ogólnie atrakcyjnym ludem – Żydówki mają jasną skórę od pracy w pomieszczeniach, a Żydzi czarne lśniące brody²⁴. Jednak u obu autorów pojawiła się wzmianka o przedwczesnym starzeniu się Żydów: „Żyd w swoim 40tym roku życia daleko starszy wygląda, niż inny obywatel lub chłop w 70tym”²⁵. Miałoby to więc oznaczać, że ciało żydowskie jest wyjątkowo drobne i cherlawe w porównaniu z wytrzymałym i solidnym ciałem – na przykład – pożytecznego rolnika. Z drugiej strony, jego tragiczna kondycja, której efektem miało być przedwczesne starzenie się (obaj autorzy obserwują różnicę aż 30 lat w wyglądzie zewnętrznym), właściwie odbierała Żydom szansę na taką formę zarobkowania i służenia społeczeństwu, jaką proponowali reformatorzy i zwolennicy produktywizacji.

Do najczęstszych schorzeń żydowskiego ciała należeć miały częste choroby skóry, świerzb, skrofuloza²⁶, choroby skórne części intymnych oraz inne choroby weneryczne, w tym – według Theinera – spowodowane przez niehigienicznie wykonane obrzezanie²⁷. Ponadto, zarówno wśród

²² Samuel Tissot, *Rada Dla Literatów, Sedentaryuszow Y tych wszystkich, którzy przywiązani do urzędu swiego, pracami rozumu zdrowie swoje wycieńczą* [...], tłum. Joachim Karwowski, Warszawa 1774, s. 26.

²³ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 8.

²⁴ Lafontaine, *Dritter Brief...*, s. 149.

²⁵ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 7; Lafontaine, *Dritter Brief...*, s. 152.

²⁶ Theiner pisze wręcz o „skrofulicznym usposobieniu” Żydów, zob. Theiner, *O żydach polskich...*, s. 15.

²⁷ Tamże, s. 10–17.

biednych, jak i majątniejszych Żydów powszechnie miały być „parchy” na skórze głowy, których przyczyną była jarmułka ze „źle garbowanej skórki cielejącej”²⁸, a noszona przez żydowskich chłopców już od drugiego roku życia.

Prace Lafontaine’a i Theinera były początkiem trendu polegającego na traktowaniu tematu zdrowia żydowskiego jako osobnego zagadnienia medycznego. Z uzasadnieniem takiego podejścia możemy się zapoznać w dysertacji medycznej Franciszka Brodowskiego (1813–1866) z 1841 r., w całości poświęconej zagadnieniu chorób Żydów krakowskich, a jej głównym założeniem było to, że każda grupa, którą można określić jako odrębną („naród” lub „rasa”), ma charakterystyczne dla siebie choroby²⁹. Uzasadnienie tego widział w czynnikach geograficznych oraz kulturowych (prawnych i religijnych). Według Brodowskiego Żydzi, którzy nie porzucili swoich surowych i sztywnych reguł życia społeczno-religijnego, powinni być traktowani nie jako obywatele, ale osobny naród, charakteryzujący się odmiennym od chrześcijan obrazem chorobowym³⁰.

Dysertacja Brodowskiego, nad którą pracował najprawdopodobniej w latach dwudziestych lub trzydziestych XIX w., była efektem oświeceniowej oceny fizyczności jako elementu podlegającego reformie politycznej. Być może najbardziej bezpośredni wyraz tej tendencji znajduje się w dyskursie francuskim. Dwa lata przed wybuchem rewolucji Królewskie Towarzystwo Nauki i Sztuki w Metz ogłosiło konkurs na esej odpowiadający na pytanie: „Czy istnieją sposoby na to, żeby uczynić Żydów szczęśliwymi i bardziej użytecznymi?”³¹. Gdy po pierwszej turze nie przyznano żadnej nagrody, Pierre Louis Roederer (1754–1835), jeden z grona odpowiedzialnych za przebieg konkursu i przewodniczący obrad, opublikował raport, w którym doprecyzował cel i zakres pytania konkursowego oraz, dla uściślenia oczekiwań, postawił kilka pytań pomocniczych. Jedno z nich

²⁸ Tamże, s. 15.

²⁹ Franciszek Brodowski, *De morbis Judaeorum in Republica Cracoviensi habitantium: commentatio inauguralis quam pro summis in medicina et chirurgia honoribus in antiquissima Universitate Jagiellonica obtinendis*, Cracoviae 1841, s. 1.

³⁰ Tamże, s. 2. W swojej dysertacji Brodowski powoływał się m.in. na pracę Theinera.

³¹ Esey Grégoire’a oraz inne materiały z konkursu w Metz zostały przedrukowane i opracowane w: Pierre Birnbaum, *Est-il des moyens de rendre les Juifs plus utiles et plus heureux? Le concours de l’Académie de Metz (1787)*, Paris 2017. Zob. tekst Grégoire’a: Birnbaum, *Manuscrit de l’abbé Grégoire*, [w:] tenże, *Est-il des moyens de rendre les Juifs plus utiles...*, s. 329–452. Na temat biologicznych aspektów myśli społeczno-politycznej Grégoire’a zob.: Paolo L. Bernardini, Diego Lucci, *Degeneration and Regeneration of the Jews in Henri Grégoire’s Work*, [w:] ciż, *The Jews, Instructions for Use: Four Eighteenth-Century Projects for the Emancipation of European Jews*, Boston 2012, s. 165–190.

dotyczyło rozważenia, czy żydowskie uwarunkowania cielesne nie stanowią przeszkody w proponowanych przez uczestników kierunkach reform³².

Fizyczności Żydów, włączając w to jej etniczno-rasowe rozumienie, autor jednego ze zwycięskich esejów, katolicki ksiądz Henri Grégoire (1750–1831), poświęcił pełny rozdział. Omawiając temat możliwie szeroko, odniósł się do atrakcyjności, cech dystynktywnych żydowskiej fizjonomii, chorób oraz zapachu³³. Dla kontrastu – pytanie to spotkało się ze sprzeciwem innego laureata konkursu z Metz, polskiego Żyda Zalkinda Hurwicza (1751–1812). W nagrodzonym eseju zaprzeczył, jakoby fizyczną budową Żydzi różnili się od reszty mieszkańców zasiedlających te same tereny geograficzne, a ich ciało miało wpływać na sabotowanie reformy i produktywizacji. Również elementy rytuału, jak obrzezanie czy dieta koszerna, według Hurwicza nie wpływały negatywnie na strukturę cielesną Żydów i z tego względu temat ten nie powinien się pojawiać w dyskusji dotyczącej ich miejsca w społeczeństwie.

Oświeceniowe upolitycznienie ciała emancypującej się grupy miało więc swój wydźwięk w dyskusjach na temat związku między religią i obyczajowością a „cielesną cnotą”. Następne dekady przyniosły w tym względzie bardziej pogłębione analizy i – co za tym idzie – kolejne protesty przeciw takim generalizacjom. Doktor Józef Majer (1808–1899), rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, w artykule dla „Rocznika Wydziału Lekarskiego” przywołał w tej sprawie opinię żydowską:

Czyli lud Izraela ma w sobie właściwe choroby, do których by go usposabiało wierne przechowywanie odwiecznych jego zwyczajów; w tej mierze w ostatnim czasie różne objawyły się mniemania, spowodowane szczególnie protestacją Dra Salomona z Hamburga przeciw dodawaniu w historiach chorób, że chory jest żydem. Odwołuje się on do tego, że żydzi żyją w tych samych oświeconych krajach, co i wyznawcy innej religii, zamieszkują te same miasta, wsie i domy, mają wstrzemięźliwych i niewstrzemięźliwych, obyczajnych i nieobyczajnych tak jak chrześcijanie; umartwienia ciała, którym się poddają, są za mało znaczne, aniżeli żeby miały stawać się przyczyną chorób; toż samo rozumieć [należy] o niejkiej różnicy w używanych przez nich pokarmach i napojach³⁴.

³² Pierre Birnbaum, *Rapport de M. Rœderer à la Société royale des sciences et arts de Metz le 23 août 1787*, [w:] tenże, *Est-il des moyens de rendre les Juifs plus utiles...*, s. 317–322; tenże, *Plan d'un mémoire. Écrit par M. Rœderer*, [w:] tenże, *Est-il des moyens de rendre les Juifs plus utiles...*, s. 323–326.

³³ Birnbaum, *Manuscrit de l'abbé Grégoire...*, s. 357–363.

³⁴ Józef Majer, *Obraz postępu nauki lekarskiej, o ile nań wpłynęły prace lekarzy polskich w trzech latach ostatnich...*, „Rocznik Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim” 4 (1843), s. 205–206.

Majer jednak nie zgodził się z tą argumentacją. Podobnie jak Brodowski uważał, że w przypadku Żydów polskich różnice kulturowe między nimi a chrześcijanami są znaczące i to wystarczająco usprawiedliwia pisanie o dystynktywnym profilu zdrowotnym. Sytuacja ta miała być wyraźnie gorsza niż w przypadku chociażby Żydów niemieckich:

Stąd zapewne poszło, że kiedy w Niemczech, ile mi wiadomo, jedno tylko pismo wyłącznie poświęcono chorobom starozakonnym³⁵, to u nas zyskał ten przedmiot cztery szczegółowe rozbiory. W dawniejszym nieco czasie opisał go La Fontaine, w ubiegłym zaś rzyleciu wyszły w tej mierze rozprawy Dra Theinera, Brodowskiego i Rosenbluma³⁶.

Majer sugerował w tym miejscu, że większa liczba publikacji na temat chorób Żydów polskich była dowodem na ich słabszą – od Żydów niemieckich – kondycję zdrowotną, a domyślnym powodem takiego stanu rzeczy miała być większa akulturacja tych drugich. Autor jednak nieco przejaśkrawił to zagadnienie, pisząc, że przywołane prace były „szczegółowymi rozbiorami”. Jak już zostało wspomniane, mowa Theinera była mocno inspirowana pracą Lafontaine’a i w zasadzie powinny być one omawiane jako jedno dzieło, zaktualizowane nowymi obserwacjami. Ponadto Majer nie wziął pod uwagę prac pisanych przez zwolenników oświecenia żydowskiego po hebrajsku i w jidysz, broszur politycznych zawierających m.in. analizę kondycji fizycznej Żydów czy prac wydanych w językach krajowych w innych europejskich ośrodkach³⁷.

Według danych statystycznych przywołanych przez Majera – przez całą dekadę lat dwudziestych XIX w. na oddziale chorób skórnych krakowskiego Szpitala św. Ducha Żydzi byli pacjentami trzy razy częściej niż chrześcijanie. Szczególny problem miał dotyczyć młodych chłopców:

Między wyrostkami, dziewczyny mają się zwykle lepiej niż chłopcy, gorzej zwykle przyodziani i w 4ym lub 5ym roku męczeni już od belfera. Garby, pruchnienia[!] kości, zapalenia długotrwałe w stawach, może 2 lub 3 razy częściej się zdarzają

³⁵ Majer pisał tu o pracy niemieckiego maskila, zob. Elcan Isaac Wolf, *Von den Krankheiten der Juden: seinen Brüdern in Deutschland gewidmet*, Mannheim 1777.

³⁶ Majer, *Obraz postępu nauki lekarskiej...*, s. 207.

³⁷ Kilka broszur poruszających temat chorób biedoty żydowskiej ukazało się w tym czasie chociażby w Anglii: Joshua van Oven, *Letters on the present state of the Jewish poor in the metropolis with proposition for ameliorating their condition by improving the morals of the youth of both sexes...*, London 1802; Alexander Levy, *Answer to Mr. Joshua Van Oven's letters on the present state of the Jewish poor in London...*, London 1802.

między chłopcami żydowskimi niż chrześcijańskimi. Teraz również poczynają się różnego rodzaju wysypki i owrzodzenia liszajowe³⁸.

Według cytowanych przez Majera danych oprócz zachorowań na choroby skóry (w tym spowodowane obrzezaniem) wśród Żydów występowała większa niż u chrześcijan śmiertelność niemowląt, częstsze problemy gastryczne, zapalenia powiek związane z nadużywaniem czosnku i cebuli, suchoty, wrzody, choroby weneryczne, choroby narządów rodnych u kobiet oraz zaburzenia psychiczne³⁹. Jediną przypadłością, która miała się zdarzać Żydom rzadziej niż chrześcijanom, były „złamania i zwichnienia”⁴⁰.

Z przywołanych danych więc wynika, że ciała żydowskie i chrześcijańskie nie były identyczne pod względem medycznym, a różnica w ich schorzeniach miała charakter ilościowy. W oficjalnej medycynie Żydom nie przypisywano tajemniczych chorób, co byłoby reliktem przednowoczesnym, ale twierdzono, że mają większą podatność na choroby powszechnie znane. W krótkiej analizie Majera razi jednak brak odwołania do tragicznych warunków społeczno-ekonomicznych Żydów (bieda i gettoizacja) oraz niemal wyłączna koncentracja na zakorzenieniu chorób w rytuałach religijnych. Podobnie jak autorzy przywołanych wcześniej analiz Majer postrzegał odmiennosc kulturową jako główną przyczynę stanu fizycznego Żydów, który daleki był od ideału obywatelskiego, a w dodatku stanowił dowód na to, że procesy akulturacyjne Żydów polskich postępują zbyt wolno.

Niewątpliwym atutem pracy Majera było jednak wskazanie na różnice płciowe, dzięki czemu możliwe jest zauważenie odmiennych celów, jakie powinny realizować użyteczne ciała męskie i kobiece. Przyczyn chorób charakterystycznych dla młodych chłopców upatrywano przede wszystkim w elementach życia religijnego – intensywnej edukacji, obrzezaniu i postach. Powodowały one ogólne osłabienie ciała, które w kontekście obywatelskim mogło być uznane za pozbawione krzepkości i tężyzny, a więc nienadające się do podjęcia angażującej pracy fizycznej. W kontekście zdrowia młodych dziewcząt i kobiet pojawiał się natomiast temat nadmiernej eksploatacji narządów rodnych: „Chęć wydania najliczniejszego potomstwa, a następnie jedna ciąża prawie bezpośrednio po drugiej, uspasabiają żydówki do krwotoków, powolnych zapaleń macicy, następnie do wyrodzeń, upławów i różnych cierpień nerwowych”⁴¹.

³⁸ Majer, *Obraz postępu nauki lekarskiej...*, s. 207–209.

³⁹ Tamże, s. 207–210.

⁴⁰ Tamże, s. 210.

⁴¹ Tamże.

Jednym z postulatów reformatorskich, za którym optowali również zwolennicy oświecenia żydowskiego, był prawnie regulowany wiek zawierania małżeństw, przeciwdziałający zbyt wczesnej prokreacji⁴². Wśród maskili i chrześcijańskich reformatorów panowała zgoda, że wiek małżonków powinien być prawnie kontrolowany tak, żeby zapobiec małżeństwom jednostek nieprzygotowanych pod względem psychofizycznym do wspólnego pożycia. Obywatelski obowiązek kobiecego ciała miał więc polegać nie na rodzeniu dużej liczby dzieci, ale na rodzeniu dzieci zdrowych i silnych, które w przyszłości będą mogły się stać pożytecznym elementem tkanki społecznej.

Schmutzige Volk

Kolejnym, szeroko omawianym aspektem dotyczącym fizycznej kondycji Żydów był temat epidemiologii, a więc stanu higienicznego żydowskiego ciała i domostwa. Theiner pisał, że „przy pierwszym wstępie do żydowskiego pomieszkania, chmura bardzo przykrych wyziewów przychodzi uderza”⁴³. Powodem takiego stanu rzeczy było dzielenie niewielkiej przestrzeni mieszkalnej przez więcej niż jedną rodzinę z kilkorgiem dzieci oraz żywym inwentarzem. Lafontaine określił Żydów polskich pejoratywnym mianem *schmutzige Volk* (brudny naród)⁴⁴, krytykując również zaniedbanie higieniczne żydowskich karczem. Co ciekawe, porównanie treści dwóch omawianych źródeł dostarcza informacji o poprawie w dostępie do przestrzeni, co nastąpiło w ciągu trzech dekad dzielących obie publikacje. Theiner nie tylko podał większy niż Lafontaine metraż wielorodzinnych gospodarstw domowych, ale wskazał – pisząc o Warszawie – że dzięki oświeceniowej polityce władz państwowych: „Żydów w obszerniejszą i mniej zamieszkałą część miasta przeniesiono”⁴⁵.

⁴² Jacob Goldberg, *Jewish Marriage in Eighteenth-Century Poland*, „Polin” 10 (1997), s. 3–39.

⁴³ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 10; Lafontaine, *Dritter Brief...*, s. 152–153.

⁴⁴ Tamże, s. 148.

⁴⁵ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 9. Miało to związek z wydanym 17 lipca 1806 r. zakazem zamieszkiwania głównych ulic miasta przez Żydów. Zakaz ten, z czasów kontroli pruskiej, został następnie podtrzymany zarządzeniem z 7 grudnia 1808 r. przez Prefekturę Departamentu Warszawskiego. Polityka wykluczania Żydów stołecznych z poszczególnych ulic miasta kontynuowana była również za rządów carskich (ukaz z 19/31 lipca 1821 r.), zob. Eleonora Bergman, *Czy był rewir żydowski w Warszawie w latach 1809–1862*, [w:] *Żydzi Warszawy. Materiały konferencji w 100. rocznicę urodzin Emanuela Ringelbluma (21 listopada 1900 – 7 marca 1944)*, red. Eleonora Bergman, Olga Zienkiewicz, Warszawa 2000, s. 75–80.

Pomieszkiwanie, razem z żywym inwentarzem, w ciasnych przestrzeniach, w których kłębiły się „chmury wyziewów”, charakterystyczne było dla znacznej większości mieszkańców Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a następnie Kongresówki, zwłaszcza chłopstwa i biedoty miejskiej. Sam Lafontaine w innej części swojej publikacji, pisząc o epidemiach ospy w Rzeczypospolitej, zwracał uwagę na łatwe rozprzestrzenianie się tej choroby spowodowane ciasnotą przestrzeni życiowej tutejszej ludności i zepsutym powietrzem we wnętrzach domostw⁴⁶. Postulaty naprawy tej sytuacji wśród polskich chłopów wystosowane zostały przez ekonomistę Jana Ferdynanda Naxa w *Wykładzie początkowych prawideł ekonomiki politycznej*, w którym autor zalecał budowanie kominów i pobieranie dodatkowych opłat za przechowywanie inwentarza we wnętrzach domostw⁴⁷. Podobnie skrofulozę, którą – według Theinera – „trudno widzieć w jakimkolwiek bądź narodzie tak często, jak między żydami”⁴⁸, Lafontaine wymienia wśród chorób ogólnie rozpowszechnionych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów⁴⁹. W istocie choroba skrofuliczna, dotykająca zwłaszcza dzieci, swoją przyczynę miała w zaniedbaniu czystości, co przy opisanych wyżej warunkach sanitarnych mieszkań chłopskich prowadziło do jej szerokiego rozpowszechnienia, zwłaszcza w przestrzeniach gęsto zaludnionych⁵⁰.

Temat problemów higienicznych, zarówno Żydów, jak i reszty polskiego społeczeństwa, był szeroko dyskutowany w kontekście wspomnianej już polityki populacyjnej, a jego istotność związana była ze wzrostem świadomości w zakresie nauk epidemiologicznych. Częstość występowania i geograficzne rozpowszechnienie chorób zakaźnych sprawiały, że „zaraźliwe powietrze”, coraz częściej wiązane z brudem i zaduchem, budziło lęki i oddziaływało na wyobraźnię społeczną. Kwestia czystego powietrza wolnego od „zaraźliwych waporów” w miastach i wszelkich przestrzeniach zgromadzeń była istotnym motywem oświeceniowej polityki sanitarnej i zapobiegania epidemiom osłabiającym potencjał ludnościowy kraju. Z tego powodu także żydowskie przestrzenie mieszkalne były analizowane

⁴⁶ Lafontaine, *Dritter Brief...*, s. 111.

⁴⁷ Jan Ferdynand Nax, *Wykład początkowych prawideł ekonomiki politycznej: z przystosowaniem Przepisów Gospodarstwa Narodowego do onego wydzwignienia i polepszenia stosownie do aktualnego Stanu, w którym rzeczy zostają*, Warszawa 1790, s. 94.

⁴⁸ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 11.

⁴⁹ Franciszek Leopold Lafontaine, *Erster Brief. Über die hier vorzüglich herrschenden innerlichen und äusserlichen Krankheiten*, [w:] tenże, *Chirurgisch-medicinische Abhandlungen...*, s. 107, 109–110.

⁵⁰ Stanisław Bogusławski, *Skrofuloza*, [w:] *Mała encyklopedia medycyny*, t. 3, red. Tadeusz Roźniatowski, Warszawa 1987, s. 1139.

jako potencjalne zagrożenie – swoiste epicentrum, z którego choroba zakaźna mogła przenosić się na nieżydowskich mieszkańców kraju. W taki sposób żydowski dom został opisany przez tłumacza broszury pt. *Uwagi nad niniejszym stanem Żydów polskich i ich wydoskonaleniem*:

Nigdzie więcej niedbalstwa, opuszczenia, ociążałości w domowym obejściu się widzieć nie można, jak u tutejszych krajowych Żydów, których mieszkania tak są odrażające, tak pełne zaraźliwych waporów, iż zawsze prawie stają się przyczyną chorób, które są skutkiem zaniedbania starunku w tym wszystkim, co się ich tycze zdrowia⁵¹.

Ze względu na wzrost świadomości społecznej na temat związku między warunkami sanitarnymi a medycyną prewencyjną pojawił się problem restrykcji dotyczących skupiania Żydów w wydzielonych przestrzeniach miejskich. W polskiej dyskusji temat ten się pojawił w przetłumaczonej przez żydowskiego lekarza, Salomona Polonusa (1750–1800/1808), mowie do Zgromadzenia Narodowego we Francji, autorstwa wspomnianego już księdza Henriego Grégoire’a:

Prawie wszędzie wyznaczono Żydom osobne mieszkania, w których ledwo że się mieścić mogą, a osobliwie we Włoszech w kilku miastach są w gettach zamknięci. Lecz takowe odłączenie do niczego więcej nie służy, jak tylko do wzbudzenia przeciw nim nienawiści chrześcijan, ponieważ na to patrząc szydą z nich i palcami ich wytykają. Na ostatek panuje w tym smutnych i ciasnych pomieszkaniach tak zaraźliwe powietrze, przez które różne gatunki chorób niebezpieczniejszych powstawać mogą⁵².

Sam Polonus w projekcie własnego autorstwa postulował poprawę warunków higienicznych w żydowskich gminach przez tworzenie szpitali żydowskich we wszystkich miastach i miasteczkach, które zapewnią

⁵¹ Jakub Calmanson, *Uwagi nad niniejszym stanem Żydów polskich i ich wydoskonaleniem*, tłum. J[ulian] C[zechowicz], Warszawa 1797, s. 61–62. O wiele rzadsze, ale jednak wciąż obecne, były w polskim piśmiennictwie także odmienne przedstawienia żydowskich przestrzeni mieszkalnych. Pamiętnikarz Jan Duklan Ochocki, pisząc o wizycie w Łabuniu (woj. kijowskie) w 1786 r., zwrócił uwagę na „porządność” domów żydowskich, które przygotowane i uprzątnięte zostały z okazji przyjmowania przyjeżdżających w tym czasie gości. Zob. Jan Duklan Ochocki, *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*, t. 1, Warszawa 1910, s. 122–123.

⁵² Salomon Polonus, *Przełożenie J. X. Grzegorza Plebana Emberminskiego i Deputata Nantskiego względem dobra Żydów*, [w:] *Zbiór próśb Żydów francuskich do Narodowego Zgromadzenia, mowa J. X. Grzegorza Plebana Embermenilskiego Deputata Nantskiego za Żydami z francuskiego na polski język przełożony, z dodatkami projektu reformy Żydów polskich i potrzebnymi notami objaśniona przez imię Salomona Polonusa doktora medycyny, konsyliarza J. K. mci, w Wilnie roku 1792*. Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie, sygn. rkps nr 1408a, s. 202–203. Mowa ta była częścią zwycięskiego eseju z Metz, zob. przyp. 32.

pacjentom czystą bieliznę, ubiór i pościel, a także umożliwią powszechny dostęp do wykwalifikowanych lekarzy i aptek⁵³. Problem braku higieny wśród biednych warstw ludności był więc dostrzegany zarówno przez chrześcijańskich, jak i żydowskich reformatorów.

Zagrożenia epidemiologiczne szczególnie mocno pobudzały wyobraźnię i przyczyniały się do narastania społecznych napięć. „Morowe powietrze” dziesiątkujące ludność wsi i miast było jednym z największych zagrożeń dla życia ludzi do czasów upowszechnienia szczepień prewencyjnych. Z tego względu infekowanie i brak higieny, owo „nieochędństwo”, o którego potencjale chorobotwórczym pisano coraz więcej, stanowiły mocne inwektywy o szczególnej wartości retorycznej. Publicyści i pisarze nastawieni sceptycznie do reformy Żydów polskich używali tych kategorii do uzasadnienia ich moralnej niższości, wskazując nie tylko na brak ich obywatelskiego potencjału, lecz także na zagrożenie, jakie mogli stanowić dla reszty społeczeństwa. Kontekst ten zasadał się mocno na przednowoczesnych stereotypach głoszących, że ciało żydowskie było skażone zapachem wynikającym z zepsucia metafizycznego, czyli innowierstwa. Z tym rodzajem myślenia stykamy się w XVII-wiecznej broszurze Dawida Origaniusa *Prognosticon, albo zalecenie cieliencia smrodliwego narodu żydowskiego na ten nowy rok 1629*, która przedrukowana została w roku 1842 w wydawanym w Lesznie „Przyjacielu Ludu”⁵⁴: „Z drugiej miary, że smród przyrodzony swój tą krwią od siebie oddalając. Ale tego smrodu nie zgładzą, ani plugawej choroby onej, którą cierpią, ażyby prawdziwie chrzest święty przyjęli”⁵⁵.

Autor wstępu do przedruku z Leszna wskazał jednak na ekonomiczne podłoże powstawania takich pism. Jak sądził, nie tyle animozja religijna, ile konflikt ekonomiczny z mieszczaństwem stanowiły o umacnianiu się tego typu resentymentów⁵⁶. Spór żydowsko-mieszczański zaostriżył się w drugiej połowie XVIII w., szczególnie w okresie obrad Sejmu Wielkiego,

⁵³ Polonus, *Zbiór próśb Żydów francuskich do Narodowego Zgromadzenia...*, s. 239.

⁵⁴ Oryginalnie wydane w Pradze: Dawid Origanus, *Prognosticon albo zalecenie cieliencia smrodliwego narodu żydowskiego na ten nowy rok*, Praga 1629. Wspomniany przedruk: A. R., *Żydzi*, „Przyjaciel Ludu” 2 (1842), nr 35, s. 274–276.

⁵⁵ Tamże, s. 275. Jeszcze wcześniej o tym popularnym przekonaniu pisał chociażby polski ksiądz Przeclaw Mojecki w pamflocie: *Żydowskie okrucieństwa, mordy y zabobony*, wydany po raz pierwszy w 1598 r. w Krakowie. Uważne retorycznie dyskusje oświecenia wypełnione były przednowoczesnymi resentymentami, które uwidaczniały się jednak w nowej, upolitycznionej formie, zasadzającej się na reformatorskich refleksjach nad ogólnym dobrotanem społecznym.

⁵⁶ Tamże, s. 274.

kiedy Żydzi licznie przybyli do stolicy i prowadzili w niej handel⁵⁷. W tym czasie antyżydowskie uprzedzenia pobudzane były przez druki ulotne, jak w 1790 r. opublikowane anonimowo *Zwierciadło polskie dla publiczności*⁵⁸:

Samych gołych łajdaków wygnąć za granicę,
Oczyścić z nich Warszawę, Królewską Stolicę,
Która smrodem skażona przez mnogość żydostwa
Bachorów i Żydówek, tysiące ubóstwa⁵⁹.

Znane są słowa jednego z najsłynniejszych publicystów polskiego oświecenia, Stanisława Staszica (1755–1826), który w *Przestrobach dla Polski*, opublikowanych na początku 1790 r., nazwał Żydów polskich „naszego kraju letnią i zimową szarańczą”⁶⁰. Staszic, chcąc zintensyfikować retoryczny przekaz o szkodliwości Żydów, użył podobnego zbioru pojęć, co autor *Zwierciadła*: „Te obadwa stworzeń gatunki przyspieszają bieg pieniędzy [...], wsie napęlniają nędzą, a powietrze zarażają zgnilizną. Żydostwo nasze wsie uboży, a nasze miasta smrodem napycha”⁶¹. To samo wyrażenie obrazowe zostało wcześniej użyte w artykule „Pamiętnika Historyczno-Politycznego” z 1785 r.: „Sama nawet stolica nie jest wolna od tej szarańczy [...]. Nie minęło kilka miesięcy od ich z Warszawy wywołania, a oni znowu ćmią najpiękniejsze ulice miasta tego i zarażają jego powietrze”⁶². Anonimowy autor artykułu dosadnie podkreślał nieestetyczny wymiar żydowskiego bytowania, który miałby niszczyć i zanieczyszczać to, co jest oryginalnie estetyczne i – będąc wolne od ciał żydowskich – porządne i schludne. W taki sposób Żydzi mieliby niszczyć nie tylko miasta, ale i wsie. To oni dają zły przykład swoim chrześcijańskim sąsiadom i są powodem, dla którego tamci zaniedbują higienę, przejmując od Żydów złe nawyki: „przyzwyczajają go [lud] nieochędóstwa, dla którego po większej części wsie, i wiele miast

⁵⁷ Zob. Zienkowska, *Stereotyp Żyda...*, s. 81–98.

⁵⁸ Paweł Fijałkowski, „Będąc ludźmi, chcemy być współczynnkami pracy”. *Aktywność polityczna warszawskich Żydów w okresie Sejmu Czteroletniego*, <https://www.jhi.pl/artykuly/warszawscy-zydzy-w-okresie-sejmu-czteroletniego,3146> [dostęp: 1 lipca 2024].

⁵⁹ *Zwierciadło polskie dla publiczności, choć nie kształtne ale w reprezentacji rzetelne, w którym widzieć można roznych ludzi i wielorakie ich defekta a osobliwie Żydow szczególności[!] i powszechności szkodliwych, dnia 12 października 1789 roku zrobione a teraz dla przezyrzenia się w nim i widzenia wielu ciekawości dnia 10 listopada 1790 roku odkryte*, Warszawa 1790, s. 22.

⁶⁰ Stanisław Staszic, *Przestrogi dla Polski*, Warszawa 1790, s. 524.

⁶¹ Tamże.

⁶² *Myśli względem założenia osad żydowskich po wsiach*, „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” 2 (1785), s. 416.

naszych, bardziej są podobne do nieczystych stajen, niżeli do mieszkań ludzi współczesności żyjących”⁶³.

Staszic temat ciała przeniósł w sferę metaforyki, opisując Żydów jako chorobę, która osłabia organizm państwowy:

Żydzi, byli zarazą wewnątrz, zarazą ciągle polityczne ciało stabiącą i nędzną. Chociażby nawet to ciało nie było podzielone, chociażby po podziale znowu zjednoczonym zostało, przecież z tą wewnętrzną skażą nigdy nie może nabrać właściwych sobie sił ani czerstwości; musi na zawsze być tylko słabe, wynędzniałe i nikczemne⁶⁴.

W metaforze tej ciało żydowskie ostatecznie staje się ciałem politycznym, a dokładnie: jego skażonym elementem – przypisywane mu cechy słabości i mizerności miałyby oddziaływać na organizm państwowy i sabotować proces jego porozbiorowego zdrowienia.

Ciało literackie

W pojęciach takich jak „smród”, „skażenie”, „zgnilizna” czy „zarażanie” kryły się resentymenty dotyczące żydowskiego brudu i choroby, używane do deprecjacji „Innego” jako ciała obcego – innowiercy lub rywala ekonomicznego. Pejoratywne opisy ciała jako społecznie szkodliwego miały być argumentem dyscyplinującym nadzieje obywatelskie poprzez wykazywanie moralnej i fizycznej niższości Żydów. W 1784 r. w Warszawie opublikowana została osobliwa powieść Michała Dymitra Krajewskiego (1746–1817) pt. *Podolanka*. Jej fabuła dotyczyła niepokojącego eksperymentu pedagogicznego polegającego na zamknięciu dwójki małych dzieci w piwnicy i „hodowaniu” ich w ten sposób do dorosłości. W efekcie tytułowa bohaterka, jedna z owych wychowanek, skomplikowany świat ludzkich konwencji i zasad społecznych poznała dopiero po dwudziestym roku życia, nieskażona wcześniej ich zgubnym – w myśli Rousseau – wpływem⁶⁵. Próbując dotrzeć do pierwotnej dyspozycyjności człowieka, Krajewski stworzył postać, która w poznawaniu i interpretowaniu świata miała kierować się nieskomplikowaną logiką i nieskażoną moralnością. Tym bardziej więc

⁶³ Tamże.

⁶⁴ Stanisław Staszic, *O przyczynach szkodliwości Żydów i środkach usposobienia ich, aby się społeczeństwu użytecznymi stali*, „Pamiętnik Warszawski” 4 (1816), s. 591.

⁶⁵ Michał Dymitr Krajewski, *Podolanka wychowana w stanie natury życie i przypadki swoje opisująca*, Lwów 1784.

wymowne jest zdanie, jakie autor włożył w usta Podolanki podczas jej pierwszego spotkania z Żydami:

Nocleg jeden mieliśmy bardzo niewygodny. Ludzie czarni i brodaci przyjęli nas do domu swego, który zwano Karczmą. Wchodząc słabość mię wzięła od smrodu, który się od nich rozchodził. Cóż to za śmierdzące stworzenia? spytałam się Opiekuna. – Są to Żydzi, których my trzymamy po wsiach, dla niewygody przejeżdżających, a po miastach, aby zarażali złym powietrzem i oszukiwali ludzi⁶⁶.

Na takie stwierdzenie „Opiekuna” Podolanka, jako Roussowski *noble savage*, zaproponowała intuicyjne rozwiązanie: „Czemuż nie wypędzicie z kraju tych ludzi, którzy z oszukania i krzywdy ludzkiej żyją?”⁶⁷. W tym kontekście chęć usunięcia z przestrzeni społecznej ciał nieprzystających do wyobrażonych norm obywatelskich zostało pokazane jako akt odwagi i intuicji zgodny z prawdziwą, nieskażoną naturą człowieka.

Jednak najbardziej dosłownym wyrazem wykorzystania kwestii higienicznych do ukazania cywilizacyjnego zapóźnienia Żydów było dzieło jednego z głównych polskich oświeceniowców – Juliana Ursyna Niemcewicza (1757–1841). *Rok 3333 czyli sen niesłychany*, to wydany już po śmierci autora pamflet, w którym narrator opowiada sen o przeniesieniu się w daleką przyszłość Warszawy⁶⁸. Autor próbował skonfrontować czytelnika z fantastyczną wizją świata, w którym miejsce polskiej arystokracji zajęła elita żydowska. W wizji Niemcewicza warszawskie wyższe sfery to Żydzi polscy, którzy nie wyzybili się – jak oczekiwali tego oświeceniowi orędownicy reformy – okowów życia tradycyjnego i opartego na Talmudzie prawa. Według Romana Brandstaettera, XX-wiecznego pisarza i poety, u podstaw pamfletu leżało „poczucie historycznego, panicznego strachu przed pozorną asymilacją i jej ukrytymi celami”⁶⁹. Oświeceniowy autor oczami pierwszoosobowego narratora ukazał wyobrażoną rzeczywistość, w której Polska doznała kulturowego regresu na skutek przebiccia się do warstw rządzących niedostatecznie „spolszczonych” – bądź zeuropeizowanych – Żydów, natomiast wyrazem zapóźnienia kulturowego nowych elit był powszechny brud i brak higieny. Narrator pisze więc o „brudnych Żydach”, ale także „brudnej dryndulce”, „brudno zaszarganym królestwie”, „pałacysku brudnym”, w którym znajduje się „sala poślacana, lecz

⁶⁶ Tamże, s. 116.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Praca powstała w drugiej dekadzie XIX w. Julian Ursyn Niemcewicz, *Rok 3333 czyli sen niesłychany*, Warszawa 1913.

⁶⁹ Roman Brandstaetter, *Moszkopolis*, „Miesięcznik Żydowski” 2 (1932), nr 2, s. 30.

brudna”. Brudne były także potrawy, serwety, schody oraz izba, w której odbywał się bal żydowskich elit⁷⁰. Podobnie było z kwestią zapachu: „a nawet w wytwornych pięknych dam przybytkach, kędy w porcelanowych donicach same tylko tchnęły jaśminy i róże, mnie zalatywał zapach, jednym tylko łapserdakom właściwy”⁷¹. Użyty tu zbiór pojęć sprawiał, że fizyczność przedstawiona była jako namacalny obraz moralnego uwstecznienia Żydów, sugerując, że natychmiastowa integracja, bez odrobienia przez nich „lekcji kultury”, może się skończyć powszechnym „zainfekowaniem” chrześcijan przez (wyobrażony) odrażający sposób życia. Treść pamfletu podszyta była lękiem przed gettem i jego niekontrolowanym wzrostem demograficznym, grożącym w wizji Niemcewicza „zalaniem” stolicy przez żydowskie ciała.

Ciało w reformie

Jak pokazują powyższe rozważania, aby ciało żydowskiemu przypisany mógł zostać potencjał obywatelski, powinno ono pozwalać na efektywne realizowanie działań, które w debatach reformatorskich interpretowane były jako pozytywne dla państwa. Ponadto, w sensie wizualnym, miało stanowić element estetyczny, zintegrowany z fantazją na temat schludnego i pracowitego obywatela jako perfekcyjnego składnika nowoczesnego społeczeństwa.

Poprawa kondycji fizycznej i jakości życia mieszkańców nowoczesnych państw były wpisane w poglądy populacjonistyczne epoki oświecenia – siła państwa bowiem miała być napędzana potencjałem ludnościowym jego obywateli. Ów potencjał nie oznaczał jednak zwykłego przyrostu ilościowego jednostek zdolnych służyć państwu i społeczeństwu. Najważniejsze było podniesienie ogólnej jakości życia wszystkich mieszkańców poprzez poprawę warunków bytowych, a więc higienicznych i zdrowotnych.

Polscy populacjoniści, tacy jak Józef Wybicki (1747–1822), Jan Ferdynand Nax (1736–1810) i Antoni Popławski (1739–1799), w poprawie jakości życia ludności widzieli podstawę cywilizacyjnego rozwoju Rzeczypospolitej. Narzędziem do tego miały być m.in. walka z szarlatanerią oraz rozwój i upowszechnianie nauk medycznych. Miało to pomóc w dążeniu do zmniejszenia zagrożeń epidemicznych, żebractwa i przestępczości,

⁷⁰ W przywołanym wydaniu słowo „brud” pojawia się na następujących stronach: Niemcewicz, *Rok 3333...*, s. 8, 9, 10, 11, 13, 16.

⁷¹ Tamże, s. 1.

które były wynikiem powszechnego bezrobocia⁷². Poprawa jakości życia miała się natomiast manifestować w większym udziale ludności jako siły ekonomicznej kraju we wszystkich gałęziach gospodarki⁷³. Podniesienie potencjału ludnościowego wymagało poddania reformie tych grup społecznych, których warunki bytowe mogły powodować zagrożenie dla dobra kraju⁷⁴.

Według Józefa Pawlikowskiego najistotniejsze postulaty w reformie Żydów, jak produktywizacja (głównie praca na roli) czy służba wojskowa, nie mogły jednak zostać zrealizowane ze względu na ich stan zdrowia:

w gospodarstwie siły do pracy wyęczać potrzeba, wyęzione siły potrzebują swej wygody. Żydzi osłabieni przez niewygody, przez choroby swoje udawszy się do gospodarstwa, nie mają tuż zaraz pomocy do wygody swojej, czyżby do śmierci albo straszliwszej nie przyszli nędzy⁷⁵.

Podobne refleksje dotyczyły udziału Żydów w służbie wojskowej: „Przymiotów na żołnierzy w Żydach nie znajdziemy, zatem na żołnierzy przymuszać ich nie trzeba. Wiadomo, że ten naród skłonny do chorób zaraźnych, przeto z ich żołnierstwa zamiast użytku szkodę byśmy jeszcze przez tę zarazę mieli”⁷⁶. Ostrożność w podejściu do integracji wojskowej podzielał także poseł piński Mateusz Butrymowicz (1745–1814), jeden ze zwolenników integracji i uobywatelnienia Żydów, postulując odłożenie jej do czasu, gdy Żydzi – w domyśle po skutecznej reformie – będą gotowi połączyć się z krajem emocjonalnie⁷⁷.

Według Pawlikowskiego stan zdrowotny Żydów stał na przeszkodzie nieskrępowanej polsko-żydowskiej koegzystencji już w przypadku dzieci. Niemożliwe byłoby jego zdaniem wspólne szkolnictwo, bo „młódź żydowska ma jeszcze wiele chorób, któremi by zarażać mogła młódź naszą”⁷⁸. Kilkanaście lat później w podobnym tonie o integracji edukacyjnej pisał działacz polityczny Stanisław Kaczkowski (1783–1855): „w pierwszych przynajmniej początkach, potrzebaby zrobić osobne szkoły żydowskie

⁷² Tamże, s. 49.

⁷³ Srogosz, *Reforma opieki społecznej i zdrowotnej...*

⁷⁴ Mimo że sami maskile opowiadali się zarówno za wspólnym szkolnictwem, jak i służbą wojskową, zob. np. Zalkind Hurwicz, *Usprawiedliwienie, czyli apologia Żydów*, Warszawa 1789, s. 8–9.

⁷⁵ Pawlikowski, *Myśli polityczne...*, s. 108.

⁷⁶ Tamże, s. 114.

⁷⁷ Mateusz Butrymowicz, *Sposób uformowania Żydów polskich w pożytecznych krajowi obywateli*, Warszawa 1789, s. 43–44.

⁷⁸ Tamże, s. 111–112.

dopóki ci nie przestaną swą nieczystością budzić w dzieciach współuczących się sprawiedliwego wstrętu”⁷⁹. W wymowny sposób ciało żydowskie zostało przez niego ukazane jako element zaburzający estetykę wyobrazonej przestrzeni edukacyjnej – było to ciało obce, brzydkie i niedostosowane.

Zakończenie

Strach przed żydowskim ciałem, postrzeganym jako rezerwuar brudu i infekcji, a tym samym zagrożenie dla zdrowia i życia reszty społeczeństwa, rozciągał się od przednowoczesnych resentymentów do oświeceniowych politycznych diagnoz oraz prac medycznych. Jan Gotfryd Theiner wielokrotnie już wspomnianą analizę chorób żydowskich rozpoczął, zwracając się bezpośrednio do władz rządowych: „każdy członek społeczeństwa ludzkiego przyczyniać się powinien do ogólnego dobra”⁸⁰. Słowa te, wypowiedziane już u zmięchu polskiego oświecenia, idealnie podsumowują sposób ujmowania żydowskiej fizyczności w tym okresie: ciało jest żywym i namacalnym świadectwem obywatelskiego potencjału, który stanowi wypadkową kategorii użyteczności i nieszkodliwości. A skoro ciało (jego siła, wygląd i zdrowie) jest podstawą przynależności (lub zasługiwania na przynależność), łatwo można jej odmówić tym osobom, które – zdaniem politycznych decydentów – fizycznie odstają od wyobrazonego ideału. Zarówno dystynktywny profil zdrowotny, jak i epidemiczne zagrożenie, jakie wiązane było z żydowskim ciałem, stanowiły okazję do wskazania na elementy tradycyjnego urzędzenia życia, które kwalifikowały się do reformy. Jednocześnie sama reforma była zagrożona przez niedopasowanie żydowskiego ciała do jej wymogów.

W tym miejscu ujawnia się więc sprzeczność dyskusji medyczno-reformatorskich, które z jednej strony badały potencjał obywatelski z perspektywy kondycji cielesnej Żydów, z drugiej kondycję tę uznawały za przeszkodę w realizacji fantazji o silnym, oświeconym społeczeństwie. Owa wyobrażona machina społeczna, opisywana poprzez metaforykę cielesności, według Staszica nie mogła działać sprawnie ze względu na element zainfekowany – chorobę, która była metaforą nieakulturowanej społeczności żydowskiej. Również stosunkowo liberalne głosy opowiadające się za integracją, do których należał Butrymowicz, zwracały uwagę

⁷⁹ Stanisław Kaczkowski, *Rzut oka na Żydów*, Kalisz 1816, s. 20.

⁸⁰ Theiner, *O żydach polskich...*, s. 1–2.

na słabość żydowskiego ciała, a więc i ograniczony potencjał obywatelski. Właściwy potencjał można dopiero wydobyć dzięki implementacji działań reformatorskich. Z drugiej strony głosy publicystów takich jak Pawlikowski i Kaczkowski wskazywały na niemożność wprowadzenia reformatorskich postulatów, które zakładałyby dążenia integracyjne, tworząc w ten sposób błędne koło alienacji. Naukowe dyskursy medyczne wzmacniały natomiast obraz „Innego” – ciała stanowiącego element obcy, który izolował się rytami religijnymi i strukturą zawodową, tworząc inny typ fizyczności. Paradoksalnie więc, pomimo inkluzyjności oświecenia, polityczno-medyczne oceny ciała stały się dla wielu reformatorów sposobem na uzasadnienie istniejących społecznych hierarchii. Według oświeceniowych analiz Żydzi polscy nie zdali egzaminu z obywatelstwa cielesnego.

Bibliografia

1. Źródła archiwalne

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie

sygn. rkps nr 1408a: Salomon Polonus, *Zbiór próśb Żydów francuskich do Narodowego Zgromadzenia, mowa J. X. Grzegorza Plebana Embermenilskiego Deputata Nantskiego za Żydami z francuskiego na polski język przełożony, z dodatkami projektu reformy Żydów polskich i potrzebnymi notami objaśniona przez imć Salomona Polonusa doktora medycyny, konsyliarza J. K. mci, w Wilnie roku 1792.*

2. Źródła wydane

Birnbaum Pierre, *Est-il des moyens de rendre les Juifs plus utiles et plus heureux? Le concours de l'Académie de Metz (1787)*, Paris 2017.

Butrymowicz Mateusz, *Sposób uformowania Żydów polskich w pożytecznych krajowi obywatelów*, Warszawa 1789.

Brodowski Franciszek, *De morbis Judaeorum in Republica Cracoviensi habitantium: commentatio inauguralis quam pro summis in medicina et chirurgia honoribus in antiquissima Universitate Jagiellonica obtinendis*, Cracoviae 1841.

Calmanson Jakub, *Uwagi nad niniejszym stanem Żydów polskich i ich wydoskonaleniem*, tłum. J[ulian] C[zechowicz], Warszawa 1797.

Hurwicz Zalkind, *Usprawiedliwienie, czyli apologia Żydów*, Warszawa 1789.

Kaczkowski Stanisław, *Rzut oka na Żydów*, Kalisz 1816.

Krajewski Michał Dymitr, *Podolanka wychowana w stanie natury życie i przypadki swoje opisująca*, Lwów 1784.

Lafontaine Franciszek Leopold, *Chirurgisch-medicinische Abhandlungen verschiedenen inhalts Polen betreffend*, Breslau–Leipzig 1792.

- Levy Alexander, *Answer to Mr. Joshua Van Oven's letters on the present state of the Jewish poor in London...*, London 1802.
- Łętowski Ludwik, *O Żydach w Polsce*, Warszawa 1816.
- Majer Józef, *Obraz postępu nauki lekarskiej, o ile nań wpłynęły prace lekarzy polskich w trzech latach ostatnich...*, „Rocznik Wydziału Lekarskiego w Uniwersytecie Jagiellońskim” 4 (1843).
- Myśli względem założenia osad żydowskich po wsiach*, „Pamiętnik Historyczno-Polityczny” 2 (1785).
- Mojecki Przeclaw, *Żydowskie okrucieństwa, mordy y zabobony*, Kraków 1598.
- Nax Jan Ferdynand, *Wykład początkowych prawideł ekonomiki polityczney: z przystosowaniem Przepisów Gospodarstwa Narodowego do onego wydzwignienia i polepszenia stosownie do aktualnego Stanu, w którym rzeczy zostają*, Warszawa 1790.
- Niemcewicz Julian Ursyn, *Rok 3333 czyli sen niesłuchany*, Warszawa 1913.
- Ochocki Jan Duklan, *Pamiętniki Jana Duklana Ochockiego*, t. 1, Warszawa 1910.
- Origanius Dawid, *Prognosticon albo zalecenie celiencia smrodliwego narodu żydowskiego na ten nowy rok*, Praga 1629.
- Oven Joshua van, *Letters on the present state of the Jewish poor in the metropolis with proposition for ameliorating their condition by improving the morals of the youth of both sexes...*, London 1802.
- Pawlikowski Józef, *Myśli polityczne dla Polski*, Warszawa 1789.
- R. A., *Żydzi*, „Przyjaciel Ludu” 2 (1842), nr 35.
- Staszic Stanisław, *O przyczynach szkodliwości Żydów i środkach usposobienia ich, aby się społeczeństwu użytecznymi stali*, „Pamiętnik Warszawski” 4 (1816).
- Staszic Stanisław, *Przestrogi dla Polski*, Warszawa 1790.
- Theiner Jan, *O żydach polskich, sposobie ich życia i najgłówniejszych między nimi panujących chorobach*, „Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego” 4 (1840), posz. 1.
- Tissot Samuel, *Rada Dla Literatów, Sedentaryuszow Y tych wszystkich, ktorzy przywiązani do urzędu swojego, pracami rozumu zdrowie swoje wycieńczaią [...]*, tłum. Joachim Karwowski, Warszawa 1774.
- Wolf Elcan Isaac, *Von den Krankheiten der Juden: seinen Brüdern in Deutschland gewidmet*, Mannheim 1777.
- Zwierciadło polskie dla publiczności, choć nie kształtne ale w reprezentacji rzetelne, w którym widzieć można roznych ludzi i wielorakie ich defekta a osobliwie Żydow szczególnosci[!] i powszechnosci szkodliwych, dnia 12 października 1789 roku zrobione a teraz dla przeyrzenia się w nim i widzenia wielu ciekawosci dnia 10 listopada 1790 roku odkryte*, Warszawa 1790.

3. Opracowania

- Bauer Ela, „Polishing” the Jewish Masses: Personal Hygiene, Public Health, and Jews in Fin de Siècle Warsaw, „Jewish History” 35 (2021), nr 1.
- Bergman Eleonora, *Czy był rewir żydowski w Warszawie w latach 1809–1862, [w:] Żydzi Warszawy. Materiały konferencji w 100. rocznicę urodzin Emanuela Ringelbluma (21 listopada 1900 – 7 marca 1944)*, red. Eleonora Bergman, Olga Zienkiewicz, Warszawa 2000.

- Bernardini Paolo L., Lucci Diego, *Degeneration and Regeneration of the Jews in Henri Grégoire's Work*, [w:] *ciz, The Jews, Instructions for Use: Four Eighteenth-Century Projects for the Emancipation of European Jews*, Boston 2012.
- Bogusławski Stanisław, *Skrofuloza*, [w:] *Mała encyklopedia medycyny*, t. 3, red. Tadeusz Roźniatowski, Warszawa 1987.
- Boon Sonja, *Corporeal Virtue and Embodied Citizenship*, [w:] *taż, Telling the Flesh: Life Writing, Citizenship, and the Body in the Letters to Samuel Auguste Tissot*, Montreal–Kingston–London 2015.
- Brandstaetter Roman, *Moszkopolis*, „Miesięcznik Żydowski” 2 (1932), nr 2.
- Efron John M., *Haskalah and Healing: Jewish Medicine in the Age of Enlightenment*, [w:] *tenże, Medicine and the German Jews: A History*, New Haven 2008.
- Eisenbach Artur, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.
- Goldberg Jacob, *Jewish Marriage in Eighteenth-Century Poland*, „Polin” 10 (1997).
- Hirschhorn Samuel, *Sprawa żydowska podczas Sejmu Czteroletniego (1788–1792): czyli odpowiedź na pytanie: co dała Żydom Konstytucja 3 maja 1791 r.?*, Warszawa 1916.
- Kassouf Susan, *The Shared Pain of the Golden Vein: The Discursive Proximity of Jewish and Scholarly Diseases in the Late Eighteenth Century*, „Eighteenth-Century Studies” 32 (1998), nr 1.
- Michalski Jerzy, *Sejmowe projekty reformy położenia ludności żydowskiej w Polsce w latach 1789–1792*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim. Materiały z sesji naukowej w Warszawie 15–16 września 1992*, red. Jerzy Michalski, Warszawa 1994.
- Mosse George L., *The Countertype*, [w:] *tenże, The Image of Man: The Creation of Modern Masculinity*, New York–Oxford 1998.
- Srogosz Tadeusz, *Reforma opieki społecznej i zdrowotnej jako czynnik poprawy parametrów ilościowych i jakościowych potencjału ludnościowego według populacjonistów polskich drugiej połowy XVIII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2 (2003), nr 1.
- Zienkowska Krystyna, *Obywatele czy mieszkańcy? Nieudana próba reformy statusu Żydów polskich w czasie Sejmu Czteroletniego*, [w:] *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. Jerzy Kowecki, Warszawa 1991.
- Zienkowska Krystyna, *Stereotyp Żyda w publicystyce polskiej w drugiej połowie XVIII wieku*, [w:] *Lud żydowski w narodzie polskim*, red. Jerzy Michalski, Warszawa 1994.

4. Strony internetowe

- Fijałkowski Paweł, „Będąc ludźmi, chcemy być współczynnikiem pracy”. *Aktywność polityczna warszawskich Żydów w okresie Sejmu Czteroletniego*, <https://www.jhi.pl/artykuly/warszawscy-zydzi-w-okresie-sejmu-czteroletniego,3146> [dostęp: 1 lipca 2024].

Anna Zabraniak

Uniwersytet Wrocławski

Katedra Judaistyki im. Tadeusza Taubego

anna.zabraniak@uwr.edu.pl